

KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W KROŚNIE



WYSTAWA MALARSTWA

JADWIGI

AGOPSOWICZ-BIENI

9 CZERWCA - 4 WRZEŚNIA 2021 R.

SALONIK ARTYSTYCZNY KBP
UL. WOJSKA POLSKIEGO 41

Jadwiga Agopsowicz-Bienia z wykształcenia jest inżynierem chemikiem, przez wiele lat uczyła w Zespole Szkół Naftowo-Gazowniczych w Krośnie (obecnie na emeryturze). Malarstwem pasjonuje się od dawna i tej pasji poświęca większość wolnego czasu. Posługuje się różnymi technikami malarskimi (olej, akryl, akwarela), zajmuje się też grafiką. W latach 2003-2011 uczestniczyła w warsztatach plastycznych prowadzonych przez Ninę Rostkowską w Otwartej Pracowni Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Obecnie uczęszcza na zajęcia do Pracowni Grafiki Tradycyjnej, które prowadzi Joanna Topolska-Uliasz.

Swoje prace prezentowała na wystawach podsumowujących rok artystyczny w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie oraz dwukrotnie w Saloniku Artystycznym Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej w Krośnie - w 2010 i 2013 roku.



Opus na kolory, światła i cienie Malarstwo Jadwigi Agopsowicz-Bieni

O malowaniu wielu marzy, nieliczni malują „od zawsze”, a zdarzają się i tacy, których godzina czarna skłoniła do sięgnięcia po paletę i pędzel, by w formie plastycznej wypowiedzi wykreować rzeczywistość bardziej przyjazną niż ta doświadczana realnie. Jadwiga Agopsowicz-Bienia przyznaje, że podjęła tę próbę w nie najlepszych chwilach swojego życia – zaczęła malować i już malarstwa nie porzuciła; co więcej, wciąż doskonali warsztat, a także rozszerza zainteresowania na inne działy sztuk plastycznych. Na obecnej wystawie w Saloniku Artystycznym Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej prezentowane są jej prace malarskie i grafika.

Tematyka eksponowanych obrazów nie budzi wątpliwości – to malarstwo pejzażowe i nie jest błędem objęcie tym terminem także kilkunastu kompozycji kwiatowych, które są bardziej przedstawieniami roślin w ich naturalnych siedliskach niż klasycznymi bukietami, również pokazywanymi na wystawie. Krajobraz jako temat malarski wielokrotnie był prezentowany w bibliotecznej galerii, a zatem można postawić pytanie: Dlaczego pejzaż raz jeszcze? Odpowiedź jest stosunkowo prosta. Oto z jednej strony mamy nieprzebrane bogactwo kształtów i form, barw zmieniających się pod wpływem gry światła, cienia i czasu, którego nie zdołały „przepracować” pokolenia artystów, z drugiej zaś – wręcz atawistyczną potrzebę pozostawania w bliskości z naturą i specjalny rodzaj wrażliwości, która pozwala to bogactwo dostrzec i utrwalić w niepowtarzalnym artystycznym przekazie.

Ten właśnie indywidualny sposób traktowania tematu określa prace Jadwigi Agopsowicz-Bieni. W jej obrazach nie znajdziemy prób naśladowania poprzedników, nawet jeżeli źródłem inspiracji nie jest sama natura. Obraz – olejny lub częściej malowany akrylem – „rozwijają się” od małego fragmentu aż po ostateczny rezultat, utrwalany werniksem. Efekt rozwijania się obrazu, w zależności od jego kompozycji – horyzontalnej lub wertykalnej – wynika z zastosowania iluzji szczegółu. Łatwo ulec pokusie rysunkowego powtarzania deseni, tworzonych przez strukturę obłoków, drobne zmarszczki na wodzie, pęknięcia kory czy liście w bryłach koron drzew, zwłaszcza w pierwszoplanowych partiach obrazu. Zamiast tego widzimy różnicowanie wielkości śladów narzędzia malarskiego w plamach i liniach oraz malejące

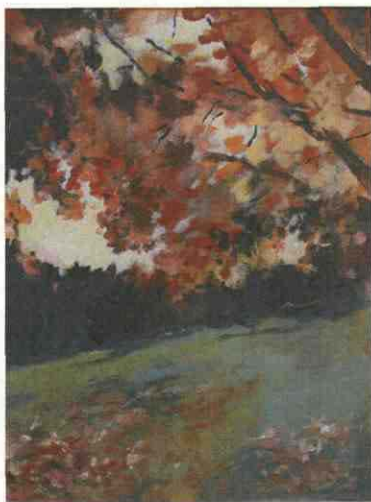
nasylenie barw postępujące w głąb obrazu. Szczególnym przykładem wykorzystania tej metody malowania jest obraz przedstawiający wrzosowisko: położone w głębi połacie wrzosu sprawiają wrażenie rozsnutego pędzlem, zanikającego wraz z odległością wrzosowego zapachu.

Znakiem rozpoznawczym malarstwa Jadwigi Agopsowicz-Bieni jest także paleta barw – zróżnicowana, a jednocześnie harmonijna. Stosowanie w obrazach barw kontrastowych służy podkreśleniu wspomnianej już iluzji szczegółów, szczególnie w przedstawieniach roślin kwitnących. Czerwień maków na ciemnym, niemal czarnym tle z niewielkimi rozbieleniami jest tego dobrym przykładem. Z kolei w kilku pejzażach, oprócz kontrastu barw, z łatwością odnajdziemy też zestawienia form naturalnych przeciwstawionych obcym naturze liniom prostym i geometrycznym bryłom budowli. I na koniec – światło, bez którego nie ma obrazu, nie ma malarstwa. W obrazach Jadwigi Agopsowicz-Bieni jest ono obecne w sposób niełatwy do określenia. Jego źródło wskazują cienie lub jasne smugi padające ukośnie przez prześwity w koronach drzew lub spoza ciemnych burzowych chmur.

Wystawa malarstwa Jadwigi Agopsowicz-Bieni to kolejny dowód na to, że pejzaż jako temat malarski nie da się zepchnąć poza obszar zainteresowań sztuką, także współczesną. W dziejach sztuki długo traktowany był co najwyżej jako tło przedstawianych postaci czy wydarzeń, ale od czasów renesansu, wraz z rosnącym zainteresowaniem światem przyrody, rosła też jego rola, aż wyodrębnił się jako samodzielny temat. Jeśli więc po obejrzeniu obrazów Jadwigi Agopsowicz-Bieni utwierdzimy się w przekonaniu, że malarstwo pejzażowe to coś więcej niż kopiowanie obserwowanej rzeczywistości, z tym większą niecierpliwością będziemy oczekiwać prezentacji jej nowych prac.

Stanisław Wójtowicz





Krośnieńska Biblioteka Publiczna
Krosno 2021